

Sygn. akt I C 920/18

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Bartoszycach I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Ewa Kurasz

**Protokolant: prac. sąd. Martyna Puciłowska**

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 17 października 2018 roku w Bartoszycach

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko A. D.

o zapłatę

**I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.770 (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;**

**II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.860,30 (tysiąc osiemset sześćdziesiąt 30/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**IV. nadaje wyrokowi w punktach I i III rygor natychmiastowej wykonalności.**

Sygn. akt I C 920/18

## UZASADNIENIE

**Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B.** wniósł o zasądzenie od pozwanego A. D. kwoty 6.381,93 złotych wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podał, że pozwany przez podpisanie weksla dnia 16 października 2017 roku zobowiązał się do zapłaty w dniu 26 czerwca 2018 roku kwoty wskazanej w wekslu w wysokości 6.381,93 złotych. W dniu 27 maja 2018 roku powód wezwał pozwanego do wykupu weksla, jednak do dnia wniesienia pozwu nie dokonał on żadnej wpłaty (pозew k. 3-4)

W piśmie procesowym z dnia 30 sierpnia 2018 roku pełnomocnik powoda wskazał, że weksel został przez niego wypełniony w sposób zgodny z umową. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 4.100 złotych, przy czym na kwotę tę składały się opłata przygotowawcza w kwocie 129 złotych, prowizja w kwocie 2.521 złotych, opłata za (...) w kwocie 600 złotych i odsetki umowne. Koszty te nie przekroczyły limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu zdefiniowanych w ustawie o kredycie konsumenckim (pismo procesowe k. 19).

**Pozwany A. D.** nie złożył odpowiedzi na pozew i prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawił się na nią, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności ani nie składał wyjaśnień ustnie lub na piśmie w toku sprawy.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 16 października 2017 roku pozwany A. D. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej numer (...).

Zgodnie z treścią umowy na jej podstawie pozwany otrzymał do dyspozycji kwotę 3.250 złotych. Zobowiązał się do zwrotu łącznej kwoty 7.350 złotych w 30 miesięcznych ratach po 245 złotych każda. Na całkowity koszt pożyczki składały się opłata przygotowawcza w kwocie 129 złotych, prowizja w kwocie 2.521 złotych, odsetki w kwocie 850 złotych i opłata z tytułu (...) w kwocie 600 złotych, który uprawniał konsumenta do odroczenia płatności dwóch rat, albo obniżenia wysokości 4 rat o 50%, przy czym raty te miały zostać spłacone w wydłużonym okresie kredytowania, przyspieszonej (do 10 dni) wypłaty środków z pożyczki i powiadomień SMS o przelaniu kwoty pożyczki na konto, zbliżającym się terminie spłaty raty oraz jej zaksięgowaniu. W umowie zastrzeżono, że nie skorzystania z tego pakietu przez pożyczkodawcę nie zwalania go z zapłaty ceny za tę usługę.

RRSO pożyczki wyniosło 108,90%.

(twierdzenia powoda uznane za prawdziwe na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. – kserokopie k. 20-25 )

Jako zabezpieczenie pożyczki pozwany wystawił weksel własny in blanco, inkorporujący zobowiązanie do zapłaty na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.. Jako miejsce płatności weksla wskazano B. i opatrzono go klauzulą „nie na zlecenie”. Weksel został podpisany czytelnie imieniem i nazwiskiem przez pozwaną.

(dowód: weksel złożony w depozycie Sądu Rejonowego w Bartoszycach – odpis k. 5)

W dniu 16 października 2017 roku pozwany podpisał deklarację wekslową wskazującą, że weksel in blanco jest zabezpieczeniem zwrotu pożyczki udzielonej jej przez (...) Spółkę Akcyjną w B.. Upoważniła w niej pożyczkodawcę do wypełnienia weksla in blanco na sumę odpowiadającą zadłużeniu z tytułu pożyczki. W deklaracji wskazano sytuacje upoważniające pożyczkodawcę do wypełnienia weksla in blanco, w tym zaleganie z zapłatą przez pożyczkobiorcę, wypowiedzenie umowy pożyczki oraz skierowanie do pożyczkobiorcy wezwania do zapłaty.

(dowód: deklaracja wekslowa k. 7)

Pismem z dnia 27 maja 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki i wezwał go do zapłaty łącznej kwoty zadłużenia z tytułu pożyczki – 6.381,93 złotych, w terminie 30 dni oraz poinformował o wypełnieniu weksla in blanco. Na kwotę zadłużenia zgodnie z treścią tego pisma miały się składać kwota niespłaconej pożyczki 6.370 złotych i odsetki za opóźnienie obliczone zgodnie z treścią zawartej umowy w kwocie 11,93 złotych.

Weksel został wypełniony na kwotę 6.381,93 złotych i opatrzony datą płatności 26 czerwca 2018 roku.

(dowód: weksel złożony w depozycie Sądu Rejonowego w Bartoszycach – odpis k. 45

twierdzenia powoda uznane za prawdziwe na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. – kserokopia k. 5 )

Do dnia wypełnienia weksla pozwany na poczet zawartej umowy wpłacił łącznie kwotę 980 złotych.

(twierdzenia powoda uznane za prawdziwe na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. – wykaz k. 27 )

**Sąd zważył, co następuje:**

Pozwany nie zajął w niniejszej sprawie żadnego stanowiska i nie stawił się na rozprawie w sądzie. W związku z tym, w myśl art. 339 § 1 k.p.c., Sąd wydał wyrok zaoczny. Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Stan faktyczny w sprawie ustalono w oparciu o przedłożone przez powoda dowody z dokumentów w postaci weksla i deklaracji wekslowej. Autentyczność ani treść tych dokumentów nie budziły wątpliwości Sądu. Ponadto na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. przyjęto za prawdziwe twierdzenia powoda dotyczące treści umowy pożyczki z załącznikami, treści pisma kierowanego do pozwanego oraz dokonanych przez pozwanego wpłat. Powód nadesłał bowiem kopie tych dokumentów, które uprawdopodobniły jego twierdzenia w tym zakresie.

Powództwo wniesione w sprawie było zasadne jedynie w części.

Zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 160) weksel własny zawiera: nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, oznaczenie osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu i podpis wystawcy wekslu.

Weksel własny, podobnie jak weksel trasowany (art. 103 w zw. z art. 10 prawa wekslowego), może zostać wystawiony jako tak zwany weksel in blanco, który w literaturze definiowany jest między innymi jako niecałkowicie wypełniony dokument wekslowy, podpisany przez wystawcę z zamiarem zobowiązania się wekslowo, mogący po wypełnieniu stać się wekslem zupełnym.

Weksle własne in blanco są w praktyce często stosowanym sposobem zabezpieczenia roszczeń. Taka forma zabezpieczenia roszczeń jest również dopuszczalna umowach o kredyt konsumencki. Zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1528 ze zm.) weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną. W razie przeniesienia posiadania weksla zabezpieczającego umowę o kredyt konsumencki przez kredytodawcę na inną osobę, nawet wbrew jego woli, odpowiada on za wynikłą stąd dla konsumenta szkodę (art. 41 ust. 2 i 3 u.k.k.).

Ratio legis powyższej regulacji odnośnie opatrzenia weksla in blanco stosowanego w umowach o kredyt konsumencki klauzulą „nie na zlecenie” lub klauzulą równoznaczną jest fakt, iż w przypadku oparcia roszczenia pozwu przeciwko pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę o stosunek wekslowy w wyniku wypełnienia weksla gwarancyjnego, istnieje dla pożyczkodawcy możliwość podniesienia zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksla i w istocie przeniesienia sporu o roszczenie z weksla na grunt stosunku podstawowego, którego weksel in blanco był zabezpieczeniem. Zgodnie z art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Możliwość podniesienia przez pozwanego w stosunku do roszczenia opartego o wypełniony weksel gwarancyjny in blanco zarzutów ze stosunku podstawowego w stosunku do drugiej strony stosunku podstawowego jest ugruntowana i utrwalona w orzecnictwie oraz doktrynie. Przykładowo w wyroku z dnia 9 grudnia 2004 roku (II CK 170/04) Sąd Najwyższy stwierdził, iż w następstwie wypełnienia weksla in blanco zgodnie z porozumieniem co do jego uzupełnienia powstaje zobowiązanie wekslowe osoby podpisanej na wekslu in blanco (wręczającej ten weksel) o treści określonej w tekście powstałym na skutek wypełnienia. Odbiorca weksla in blanco uzyskuje zatem z mocy porozumienia co do jego uzupełnienia uprawnienie do spowodowania powstania - przez swe, podejmowane we własnym imieniu działanie - zobowiązania wekslowego osoby, która złożyła podpis na wekslu in blanco. Działanie to ma charakter jednostronnej czynności prawnej. Wynikająca z porozumienia osoby wręczającej weksel in blanco i jego odbiorcy ścisła więź

pomiędzy zobowiązaniem wekslowym a zobowiązaniem, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, przejawia się w tym, że wierzyciel nie może z mocy weksła uzyskać w zasadzie więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, a spełnienie jednego z tych zobowiązań powoduje wygaśnięcie także drugiego. Dłużnik wekslowy ma możliwość podnoszenia zarzutu wypełnienia weksła in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem. Nie oznacza to, że w razie wypełnienia weksła niezgodnie z zawartym porozumieniem osoba, która wręczyła weksel in blanco, nie jest w ogóle zobowiązana wekslowo. Przyjąć należy, że w takiej sytuacji odpowiedzialność wekslowa dłużnika istnieje w takich granicach, w jakich odpowiadałaby w razie prawidłowego wypełnienia weksła. Mamy tu do czynienia z zarzutem w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Podobnie w wyroku z dnia 03 sierpnia 2006 roku (IV CSK 101/06) Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony weksel. W nowszym orzecznictwie kontynuacją tej linii orzeczniczej jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 roku (V CSK 519/15), zgodnie z którym art. 10 prawa wekslowego nie podważa abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, a jedynie osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się do stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksła i remitenta. Pozwany będący wystawcą weksła in blanco może bez żadnych ograniczeń podnosić zarzuty uzupełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem wobec takiego powoda, który jest bezpośrednim odbiorcą weksła in blanco.

Sąd orzekający w sprawie przychylił się również do poglądu reprezentowanego w doktrynie i orzecznictwie, a będącego konsekwencją powyższych rozważań, że dla przyjęcia ważności i istnienia zobowiązania wekslowego z weksła in blanco, trzeba przyjąć obowiązek istnienia ważnego zobowiązania podstawowego (patrz przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 296/10 oraz z dnia 26 września 2013 roku, II CSK 719/12).

Z kolei w wyroku z dnia 9 września 2004 roku (II CK 499/03) Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczność, iż roszczenie wekslowe nie uległo przedawnieniu, nie zwalnia sądu od rozważenia, czy weksel został uzupełniony zgodnie z umową, w szczególności, czy w chwili jego uzupełnienia istniało nieprzedawnione roszczenie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że niezgodne z zasadami zawartymi w deklaracji wekslowej wypełnienie weksła in blanco może uzasadniać zarzuty dłużnika prowadzące do uwolnienia się od odpowiedzialności wekslowej (np. w wypadku, gdy wypełniający w ogóle nie był do tego uprawniony lub gdy do wypełnienia weksła doszło wtedy, gdy prawo to już nie istniało) albo prowadzące do ograniczenia odpowiedzialności tylko do takich granic, w jakich istniałoby w razie wypełnienia prawidłowego.

Reasumując, podniesienie zarzutu wypełnienia weksła in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową skutkuje zawężeniem granic odpowiedzialności wekslowej do takiej, jaką ponosiłby wystawca weksła, gdyby weksel został wypełniony zgodnie z łączącą strony umową. Zarzut ten niweluje więc w znacznej mierze między stronami stosunku podstawowego abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego.

Na powyższe nakładają się regulacje prawa Unii Europejskiej oraz stanowiące ich implementację regulacje prawa polskiego dotyczące tak zwanych „niedozwolonych klauzul umownych” w obrocie konsumenckim.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE.L Nr 95, str. 29) warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla

konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W art. 7 ust. 1 dyrektywy postanowiono, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Na tle stosowania powyższej dyrektywy, w wyroku z dnia 21 kwietnia 2014 roku (C-377/14) Trybunał Sprawiedliwości stwierdził między innymi, że 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie stosowaniu uregulowania krajowego, takiego jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, które w kontekście postępowania upadłościowego, po pierwsze, nie zezwala sądowi, przed którym toczy się owo postępowanie, na badanie z urzędu ewentualnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, z której wywodzone są wierzytelności zgłoszone w odnośnym postępowaniu upadłościowym, nawet jeśli sąd ten dysponuje niezbędnymi ku temu informacjami na temat stanu prawnego i faktycznego, a po drugie, zezwala temu sądowi na zbadanie jedynie niezabezpieczonych wierzytelności, i to jedynie w oparciu o ograniczoną liczbę zarzutów dotyczących ich przedawnienia lub wygaśnięcia.

Trybunał wskazał, że skuteczna ochrona konsumenta nie mogłaby zostać osiągnięta, gdyby sąd krajowy nie miał kompetencji do dokonania z urzędu oceny poszanowania wymogów wynikających z norm prawa Unii obowiązujących w dziedzinie ochrony konsumentów.

W wyroku wydanym w odpowiedzi na pytanie prawne zasadne w sporze z udziałem powoda, z dnia 13 września 2018 roku (sprawa C-176/17) Trybunał stwierdził, że artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie.

Implementację powyższej dyrektywy na grunt prawa polskiego stanowią art. 385<sup>1</sup> i następane k.c.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Art. 385<sup>3</sup> k.c. zawiera katalog niedozwolonych klauzul umownych, przy czym klauzule wymienione w przepisie art. 385<sup>3</sup> k.c. nie będą mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne w szczególności wówczas, gdy były przedmiotem indywidualnych uzgodnień lub dotyczyły jednoznacznie określonych głównych świadczeń stron, bądź też gdy analiza treści umowy i wzorca oraz kontekstu sytuacyjnego wskazują, że postanowienia te nie naruszają równowagi kontraktowej.

Na gruncie prawa polskiego jak i unijnego przyjmuje się przy tym, że w stosunkach konsumenckich Sąd bada z urzędu, czy umowy zawierane z konsumentami nie zawierają tak zwanych niedozwolonych klauzul, a w razie ich stwierdzenia, z urzędu odmawiają ich stosowania i zasądzania objętych nimi świadczeń.

W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę, obowiązek taki obciąża Sąd również w stosunkach konsumenckich w przypadku weksla in blanco wypełnionego przez przedsiębiorcę, na podstawie którego dochodzi on od konsumenta roszczenia ze stosunku podstawowego, jeśli sprawa toczy się między stronami tego stosunku.

Wskazuje na to z jednej strony osłabiona abstrakcyjność weksla in blanco między stronami stosunku podstawowego, o której mowa była wyżej. Z drugiej strony weksle zabezpieczające kredyt konsumencki winny być opatrzone klauzulą „nie na zlecenie”, co dodatkowo wskazuje na osłabienie ich abstrakcyjnego charakteru. W końcu na gruncie polskiej procedury cywilnej zastosowanie może znaleźć art. 232 k.p.c., przewidujący dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd z urzędu dowodu nie wskazanego przez stronę. Stanowisko takie znajduje również oparcie w wyżej przytoczonych wyrokach TSUE.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę powyższe regulacje, a także obowiązek pro unijnej wykładni przepisów prawa krajowego, tak aby zapewnić jak najpełniejszą implementację prawa unijnego do krajowego porządku prawnego, dopuszczalne jest badanie przez Sąd z urzędu, w stosunkach konsumenckich, między stronami stosunku podstawowego, istnienia w umowie niedozwolonych klauzul. W konsekwencji Sąd odmawia ich stosowania, nawet w przypadku nie podniesienia w tym zakresie zarzutu przez pozwanego konsumenta. Dopuszczalność takiego działania przyjął też Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawach IX Ca 1353/17 i IX Ca 152/18.

Zgodnie z art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności między innymi umowę pożyczki.

Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, że strony w dniu 31 stycznia 2017 roku zawarły umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) co do kwoty 15.000 złotych (kwota faktycznie przekazana do dyspozycji pozwanej). Za udzielenie tej pożyczki powód naliczył opłatę przygotowawczą w kwocie 129 złotych, prowizję w kwocie 13.147 złotych i opłatę za (...)w kwocie 1.700 złotych. Ponadto pożyczka była oprocentowana.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy więc uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. art. 483 § 1 k.c.), zwłaszcza gdy są „ubrane” w postać opcjonalnych usług dodatkowych fakultatywnie związanych z zawarciem umowy pożyczki.

Na gruncie niniejszej sprawy w kontekście powyższych przepisów zastrzeżenia Sądu budziła możliwość obciążenia pozwanej opłatą za tak zwany (...) w kwocie 600 złotych.

Analiza zapisów tego pakietu (k. 24) prowadzi do wniosku, że wysokość pobieranej z tego tytułu opłaty jest nieadekwatna do świadczeń po stronie pożyczkodawcy. Obniżenie 4 rat o 50%, a raczej odroczenie terminu ich spłaty w tym zakresie nie przynosi konsumentowi wymiernych zysków. Dostarczenie kwoty pożyczki w ciągu 10 dni nie jest usługą ponadstandardową w dzisiejszych realiach rozwoju cywilizacyjnego, podobnie jak powiadomienia SMS przed terminem spłaty raty i po jej spłacie o zaksięgowaniu na koncie. W przypadku tego „pakietu” pożyczkodawca uiszcza więc z góry nieadekwatnie wysoką opłatę za przyszłe świadczenia, z których być może wcale nie skorzysta, przy czym w takim przypadku nie może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia. Świadczy to o tym, że wbrew twierdzeniom powoda, opcja ta wcale nie była dobrowolna, ale uzależniono od niej zawarcie umowy, co jest częstą praktyką firm pożyczkowych. Inaczej zawarcie takiej umowy przez konsumenta byłoby niezrozumiałe i ekonomicznie nieuzasadnione.

W ocenie Sądu postanowienia dotyczące tej klauzuli, jako nieuzgodnione indywidualnie z pozwanym i nakładające na niego rażąco wygórowaną opłatę za przyszłe niepewne świadczenie, a przy tym noszące jedynie pozory dobrowolności, są niedozwoloną klauzulą umowną.

Dlatego na podstawie wyżej wskazanych przepisów oraz art. 101 w zw. z art. 10 prawa wekslowego od pozwanego na rzecz powoda zasądzono kwotę 5.770 złotych, obniżając żadaną kwotę o nienależne świadczenie z tytułu (...).

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 48 pkt 2 prawa wekslowego w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tym pierwszym przepisem, posiadacz weksłu może żądać od zobowiązanego zwrotnie odsetek w wysokości sześć od sta, a przy wekslach wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia weksła. Z kolei zgodnie z art. 5 prawa wekslowego w wekslu, płatnym za okazaniem lub w pewnym czasie po okazaniu, może wystawca zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej. W każdym innym wekslu zastrzeżenie takie uważa się za nienapisane. Stopa odsetek powinna być określona w wekslu, w braku jej określenia zastrzeżenie oprocentowania uważa się za nienapisane. Odsetki biegną od daty wystawienia weksłu, jeśli nie napisano innej daty.

Na gruncie powyższych przepisów wskazuje się, że w przypadku weksli płatnych w oznaczonym dniu oraz w pewien czas po dacie oprocentowanie kapitału, jeżeli zostało przez strony ustalone, musi zostać uwzględnione z góry, przy oznaczeniu sumy wekslowej (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2010 roku, sygn. akt V CSK 461/09). Wskazuje się przy tym, że w wekslach z oznaczonym terminem płatności wierzyciel może odsetki sam obliczyć i doliczyć do sumy wekslowej z góry, ponieważ wie, za jaki czas się należą i uwzględnić należne odsetki już przy wystawieniu weksła. W ten sposób suma wekslowa będzie odpowiednio wyższa. Jeżeli zaś weksel zawiera klauzule oprocentowania, to musi być ona wpisana na wekslu, przy czym jest to dopuszczalne jedynie w przypadku weksli płatnych za okazaniem lub w pewnym czasie po okazaniu.

W niniejszej sprawie weksel in blanco został wypełniony jako weksel z oznaczonym terminem płatności. Nie jest więc dopuszczalne zamieszczenie na nim klauzuli oprocentowania. Natomiast po terminie płatności oznaczonym na wekslu, jego posiadaczowi przysługują odsetki od sumy wekslowej w wysokości ustawowej (art. 48 pkt 2 prawa wekslowego), zgodnie z ogólnymi przepisami prawa wekslowego.

Wobec powyższego od zasądzonej należności głównej od pozwanego na rzecz powoda zasądzono odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej. Ponieważ powód wywodził swoje roszczenia z weksła, nie jest możliwe zasądzenie na jego rzecz odsetek według wyżej stopy procentowej, nawet jeśli wyższe oprocentowanie przewidywała umowa leżąca u podstaw stosunku podstawowego.

Dlatego dalej idące roszczenie o odsetki uległo oddaleniu.

Z tych samych względów oddalono roszczenie powoda o zapłatę kwoty 11,93 złotych skapitalizowanych odsetek (pismo k. 6). Powód nie wskazał od jakiej kwoty, za jaki okres i według jakich stóp procentowych je naliczył. Z dużym prawdopodobieństwem zostały one więc naliczone również od świadczenia z tytułu (...), które nie było należne.

Wobec powyższego, na podstawie wyżej wskazanych przepisów, orzeczono jak w punkcie I sentencji, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu orzeczono w myśl zasady ich stosunkowego rozdzielenia (art. 100 k.p.c.). Powód sprawę wygrał w 90%. Poniósł koszty procesu w wysokości 2.067 złote (250 złotych opłaty od pozwu, 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1.800 złotych wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem). Pozwany, z uwagi na brak czynnego udziału w procesie, nie poniósł żadnych kosztów związanych z niniejszą sprawą. Winien więc on zwrócić powodowi 90% poniesionych przez niego kosztów, to jest kwotę 1.860,30 złotych.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c., gdyż wydany w sprawie wyrok miał charakter zaoczny.